

RAPORT: BOJOWNICY PAŃSTWA ISLAMSKIEGO WRACAJĄ DO SWOICH OJCZYZN

Po odbiciu z rąk dżihadystów ziem w Iraku i Syrii około 5,6 tys. cudzoziemców walczących po stronie Państwa Islamskiego (IS) powróciło do swych ojczyzn, wśród nich jest po ok. 400 Rosjan i Brytyjczyków oraz 290 Francuzów - podaje raport przygotowany przez grupę ekspertów z Centrum Soufan

Opublikowano raport dotyczący powrotów obywateli obcych państw walczących po stronie Państwa Islamskiego, obejmujący dane z ostatnich dwóch lat - podaje BBC. Raport przygotowany został przez grupę ekspertów z Centrum Soufan, amerykańskiej organizacji non-profit zajmującej się analizowaniem zagrożeń i globalnym bezpieczeństwem.

W raporcie podano, że uzyskano informacje z 33 państw na temat powrotów ich obywateli, którzy walczyli w szeregach Państwa Islamskiego. Po odbiciu Ar-Rakki, byłej stolicy samozwańczego kalifatu z rąk islamistów odzyskano dane z centrów administracyjnych IS, co pozwoliło zidentyfikować 19 tys. obcokrajowców (z łącznej liczby ok. 40 tys.) z ok. 110 krajów, którzy przybyli do Iraku i Syrii w celu wsparcia dżihadystów.



Nieformalna stolica Państwa Islamskiego Ar-Rakka po zdobyciu przez Syryjskie Siły Demokratyczne , fot. Mahmoud Bali (VOA), Wikipedia

Pozyskane informacje jednak nie są pełne, ponieważ wielu bojowników, którzy opuścili tereny Syrii i Iraku, nie zostało ujętych w powyższych statystykach; to oni stanowią największe wyzwanie dla służb

bezpieczeństwa.

Centrum Soufan szacuje, że przynajmniej 5,6 tys. walczących po stronie IS powróciło do swych krajów pochodzenia, w tym 400 spośród ok. 3,5 tys. bojowników z Rosji, 760 z 3,2 tys. z Arabii Saudyjskiej, 800 z ok. 2,9 tys. z Tunezji, 291 z ponad 1,9 tys. z Francji.

Rząd tunezyjski zmniejszył szacunkową liczbę obywateli Tunezji, którzy dołączyli do Państwa Islamskiego, z 6 tys. w 2015 roku do 2,9 tys. obecnie - poinformowało Centrum Soufan. Z ponad 800 Brytyjczyków, którzy dołączyli do IS, powróciło mniej osób niż zakładano, tj. około 400. Śmierć w szeregach terrorystów poniosło natomiast 130 obywateli Wielkiej Brytanii.

Jak wskazuje brytyjski nadawca publiczny, mimo rozbieżności co do oceny zagrożenia, jakie stanowią bojownicy powracający do swych ojczyzn, wielu ekspertów zauważa, że pozostaną oni pod wpływem ideologii przemocy i dżihadu; po powrocie nawiążą kontakty z osobami, które ich zrekrutowały. Z terenów Państwa Islamskiego powracają także kobiety i dzieci; konieczne staje się wypracowanie mechanizmów adaptacji i wsparcia zwłaszcza stosunku do dzieci - podaje BBC.

